GŁOS POMORSKI

Nr. 194 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,80 Zlp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Zlp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Zlp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,13 Zlp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Zlp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności** wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 8 groszy **w dziale reklamowym na** stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy. dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc nadwyżki. — **Rachunki są natychmiast płatne.** — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** piątek, dnia 22-go sierpnia 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Nowy projekt Mac Donalda

w sprawie bezpieczeństwa i międzynarodowego sądu rozjemczego.

Wiedeń, 20 8. (PAT). „N. F. Presse" donosi z Londynu: Mac Donald ukończył obecnie swój projekt układu w sprawie bezpieczeństwa i międzynarodowego sądu rozjemczego który przedłoży osobiście w następnym miesiącu Zgromadzeniu Ligi Narodów w Genewie.

„Wiener Journal" pisze: Projekt ten przewiduje ulepszenie stanowiska Ligi Narodów w tym kierunku, że Rada Ligi będzie zamienioną na ciało wykonawcze, składające się z najwybitniejszych polityków i najwybitniejszych wojskowych.

Ta nowa Rada Ligi miałaby za zadanie wykonywanie decyzji zgromadzenia Ligi Narodów. Mac Donald pragnie skłonić zgromadzenie Ligi Narodów do zdecydowania się na przyjęcie na siebie funkcji międzynarodowego sądu rozjemczego dla wszystkich spraw międzynarodowych sporów. zagrażających pokojowi.

Mac Donald nie zamierza wyposażyć narodów w skuteczniejsze pełnomocnictwa wojskowe, zamierza jedynie udzielić Radzie kontyngentu wojskowego dla przeprowadzenia jednomyślnej decyzji Rady Ligi Narodów

Po liście Mac Donalda do Herriota.

Stanowisko francuskie.

Paryż, 20. 8. (PAT.) Agencja Havasa komunikuje oficjalnie: W kołach francuskich nie wywołał bynajmniej zdziwienia tekst świeżo ogłoszonego listu Mac Donalda, przedstawiającego tezę angielską w sprawie wojskowej ewakuacji zagłębia Ruhry.

Należy zauważyć, że list ten jest chronologicznie wcześniejszy od przemówienia Mac Donalda, wygłoszonego na końcowem posiedzeniu konferencji londyńskiej, a w którem to przemówieniu premjer angielski winszował konferencji pomyślnego rozwiązania sprawy ewakuacji.

Opóźnione wypadkowo ogłoszenie rzeczonego listu premjera angielskiego nie może oczywiście spowodować żadnych zmian w stanowisku Francji w sprawie rozwiązania omawianych problematów, jak również z drugiej strony ani na jotę nie osłabia pomyślnych rezultatów konferencji londyńskiej.

Berlin, 20. 8. (PAT). Według doniesień tutejszych dzienników z Paryża stanowisko Herriota stało się obecnie bardzo trudne tak, że zachodzi obawa obalenia go.

Przyczyną tych niespodziewanych trudności ma być znany list Mac Donalda do Herriota w sprawie militarnej ewakuacji zagłębia Ruhry. Sądząc z treści tego listu — pisze prasa berlińska — Mac Donald może zwrócić się każdej chwili do Herriota z żądaniem wycofania wojsk francuskich z zagłębia Ruhry. Sytuacja jednak jest zdaniem dzienników niemieckich tego rodzaju, że gdyby Herriot upadł, upadłby także Mac Donald.

Udział Francji w niemieckim banku emisyjnym.

Wiedeń, 20. 8. (PAT.) „Neue Fr. Presse" donosi z Paryża: W radzie nadzorczej nowego niemieckiego banku emisyjnego Francja będzie reprezentowana przez byłego podsekretarza stanu w ministerstwie finansów Chergenta, w komitecie dla spraw obligacji przemysłu niemieckiego przez rzeczoznawcę finansowego Parmentiera, który był przedstawicielem Francji w komitecie Davesa, a obecnie dyrektorem Credit-Foncier i wreszcie w komitecie państwowych kolei niemieckich przez technicznego rzeczoznawcę Lefevra.

Komuniści przenoszą swój teren działania na Bałkan.

Lwów, 20. 8. (PAT.) „Gazeta Poranna" w korespondencji z pogranicza polsko-sowieckiego donosi, że sowiety postanowiły przenieść centrum swojej propagandy przewrotowej na Bałkany, gdyż zdaniem kominternu utworzyły się tam obecnie „odpowiednie warunki do przewrotu". Terenem działania ma być Bułgarja.

Zadaniem akcji bałkańskiej jest przedewszystkiem oddanie władzy w ręce stronnictwa chłopskiego w Bułgarji, a następnie w Jugosławji.

Oba państwa po zwycięstwie tych stronnictw mają zmienić swój ustrój państwowy i utworzyć federacyjną republikę bałkańską, do której stopniowo mają się przyłączyć wszystkie inne państwa bałkańskie.

Utworzona w ten sposób federacja bałkańska ma służyć jako pomost do opanowania przez ruch komunistyczny krajów Bliskiego Wschodu oraz państw Azji Mniejszej. Ogniskiem komunistycznej akcji bałkańskiej jest Wiedeń, gdzie zześrodkowano siły organizacyjne oraz środki finansowe.

Dopiero nie dawno wysłano z Moskwy do dyspozycji komitetu bałkańskiego 40 miljonów rubli złotych. Wybuch rewolucji w Bułgarji zapowiedziany jest na koniec sierpnia. Rząd Czankowa, zdając sobie sprawę z rozpaczliwej sytuacji kraju zwrócił się do rządów jugosłowiańskiego i rumuńskiego z propozycją utworzenia wspólnego przymierza, skierowanego przeciwko komunistom, celem stłumienia ruchu rewolucyjnego na Bałkanach.

Jugosławja i Rumunja — pisze dalej „Gazeta Poranna" — odmówiły zawarcia takiego przymierza, przyrzekając natomiast w razie wybuchu rewolucji wysłać znaczne posiłki wojskowe. Akcja sowiecka na Bałkanach polega na zrezygnowaniu z haseł komunistycznych, ponieważ te hasła nie są popularne w Bułgarji i Jugosławji i niema tam proletarjatu w ścisłem tego słowa znaczeniu, na którym by się mógł oprzeć ruch komunistyczny. To też postanowiono zastosować daleko idące ustępstwa.

Robotę komunistyczną prowadzi się tam pod płaszczykiem t. zw. chłopskiej międzynarodówki. Członkowie rządu sowieckiego, aby uzyskać poparcie szerokich sfer chłopskich zobowiązali się wobec Radicza, że komuniści ograniczą się jedynie do zorganizowania pomocy finansowej celem przyspieszenia rewolucji, po osiągnięciu zaś zwycięstwa cała władza ma pozostać w rękach stronnictw chłopskich, rewolucyjnie usposobionych, lecz nie uznających komunizmu.

Po wykryciu zwłok Matteotti'ego.

Wiedeń, 20. 8. (PAT). „Wiener Tageblatt" donosi z Rzymu: Wczoraj po południu przewiezione zwłoki Matteotti'ego z cmentarza w Riano do stacji kolejowej w Monte Rotondo Władze przedsięwzięły daleko idące środki ostrożności.

Na pogrzebie była obecna tylko najbliższa rodzina Matteotti'ego. Wzdłuż linji kolejowej ustawione były patrole wojskowe. Wdowa złożyła mały krzyżyk z kości słoniowej na piersi zmarłego, ucałowała trumnę i głośno wypowiedziała imię zmarłego.

W kościele Riano i w kościołach rzymskich odbyły się nabożeństwa żałobne na życzenie wdowy za spokój duszy zmarłego. Dzisiaj wywieszono na murach w Rzymie małe plakaty. w których wdowa wzywa obywateli włoskich do zachowania zgody i jedności.

Głosy prasy.

Rzym. 20. 8. (PAT). Wykrycie zwłok Matteotti'ego nie wpłynęło zdaje się uspokajająco na opinję publiczną.

Dzienniki opozycyjne oskarżają koła rządowe, iż usiłują one odwrócić uwagę społeczeństwa od faktów zasadniczych. skierowując je na okoliczności drugorzędne. Turatti oświadczył korespondentowi „Il Mondo":

Członkowie opozycji w przejmującym widoku zwłok ofiary mordu zdobyli bodziec do dalszego oporu i walki, która trwać będzie tak długo. dopóki usunięta nie zostanie możliwość podobnych zbrodni.

Dzienniki opozycyjne domagają się, aby wyjaśniona została sprawa czasu pogrzebania zwłok Matteotti'ego. Deputowany Baldesi, który był obecny przy rozpoznawaniu zwłok, wyraził przekonanie, że pogrzebania dokonali nie sami sprawcy zbrodni, lecz ich wpólnicy. Sędzia śledczy — jak donoszą pisma — udzielił lekarzom ekspertom terminu 45-dniowego na złożenie sprawozdania o wynikach sekcji zwłok Matteotti'ego.

W palącej kwestji.

Grudziadz, 21 sierpnia.

Zagadnienie sanacji skarbu i związane z tem rozmaite powikłania oszczędnościowe jest problematem, nad którym powinno się myślące społeczeństwo głęboko zastanawiać, nawet, a może przedewszystkiem dzisiaj.

Skutki uzdrowienia polskich stosunków finansowych sięgają głęboko w podstawy naszego całego życia gospodarczo-ekonomicznego.

Wytworzył sam proces sanacji cały szereg anomalij, dyktowanych potrzebą i wyższą racją polityczną.

Uznając i dając dziełu sanacji całkowite moralne poparcie, nie możemy zamknąć oczu na szereg może za ostrych, a w każdym razie za bardzo w tajemnicy trzymanych poczynań.

Jedną z takich bolączek jest sprawa wypowiedzenia „hurtem" posady leśnikom polskim.

W ostatnich czasach zaniepokoiły się koła leśników zmianą zaszłą w organizacji i administracji lasów państwowych

W szczególności, na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 28 czerwca 1924 Nr. 56 Dz. Ust. mają przejść lasy państwowe na przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą: „Polskie lasy państwowe".

Stosunek służbowy dotychczasowych urzędników oraz niższych funkcjonarjuszów zarządu lasów państwowych ulegnie rozwiązaniu z zastosowaniem odpowiednich przepisów ustawy o państwowej służbie cywilnej i ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych. Stosunek służbowy pracowników przedsiębiorstwa „Polskie lasy państwowe" ustalić ma rozporządzenie Rady Ministrów z uwzględnieniem zasady, iż pracownicy przedsiębiorstwa winni mieć zapewnienie emerytalne przy stworzeniu kasy emerytalnej o ile możności wspólnej z innemi przedsiębiorstwami państwowemi.

Pracownicy przedsiębiorstwa, którzy będą powołani do służby pełnić będą swe funkcje na podstawie umów o charakterze prywatnoprawnym (§ 28, 29 i 30 cyt. rozp.) ogólne warunki na jakich winny być zawierane umowy z pracownikami przedsiębiorstwa oraz normę wynagrodzenia w gotówce i naturaljach określić ma Minister rolnictwa i dóbr państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Przedsiębiorstwo Państwowe pod nazwą „Polskie Lasy Państwowe" ma na celu prowadzenie gospodarki w lasach państwowych, przejmuje administrację wszystkich lasów państwowych na całym obszarze Rzeczypospolitej z prawami i obowiązkami i pozostawać ma pod ogólnem nadzorem i kontrolą Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych (§ 1 2 i 3 rozp.)

W myśl tego rozporządzenia zmieniającego administrację lasów państwowych wypowiedziano służbę funkcjonarjuszom leśnym.

W myśl okólnika Ministerstwa Rolnictwa Nr. 2468 Pr. Ministerstwo chcąc uspokoić funkcjonarjuszy leśnych w ich obawie o los ich i ich rodzin objaśnia personal lasowy w drodze służbowej cytując rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 28 czerwca 1924 r. a oprócz tego zawiadamia funkcjonarjuszy, że warunki ogólne, na których umowy będą zawierane z przedsiębiorstwem „Polskie Lasy Państwowe" będą korzystne, że wynagrodzenie może będzie nawet i wyższe

od obecnie pobieranego z uwagi na to, że część zysku z przedsiębiorstwa będzie przeznaczona na gratyfikacje i premje dla tych pracowników, którzy swemi zdolnościami i swą pracą przyczynią się do zwiększenia normalnych dochodów przedsiębiorstwa.

Zatem w myśl okólnika los funkcjonarjuszy leśnych wcale nie jest zagrożony.

Pragnąć by tylko należało, aby Rada Ministrów jaknajrychlej ustaliła warunki przyszłego stosunku służbowego pracowników przedsiębiorstwa, aby funkcjonarjusze nie pozostawali w niepewności co do swego przyszłego losu.

Nasuwa się mimo woli uwaga, że urzędnicy państwowi względnie niżsi funkcjonarjusze wstępując przed laty do służby państwowej ofiarowali swe życie, swe zdolności, studja przygotowawcze i swą swobodę zarobkowania na usługi Państwa w przekonaniu, że będą mieli byt zapewniony i dlatego właśnie zrezygnowali z jakichś wyższych zarobków, któreby mogli byli osiągnąć poświęcając się służbie prywatnej. Była to umowa pomiędzy Państwem a wstępującymi funkcjonarjuszami a zatem obustronna czynność prawna i obustronne wyrażenie woli, które było podstawą stosunku funkcjonarjuszy jako pracowników i władz państwowych jako organów rządu tj. chlebodawców. Obecnie wskutek ustawy o państwowej służbie cywilnej z dnia 17 lutego 1922 r. Nr. 21 Dz. Ust. i ustaw dodatkowych oraz wskutek cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 czerwca 1924. urzędnicy państwowi tracą swój stały i państwowy charakter służbowy i jednostronnie tracą swe stanowisko państwowe a zmianie tej ustawa nadaje prawną podstawę.

W każdym razie funkcjonarjusze dotychczas państwowi pokładają zaufanie w oczekiwanych zarządzeniach i rozporządzeniach władzy i ze spokojem patrzą w przyszłość dla siebie i dla swoich rodzin.

Nasyłano już niejednokrotnie redakcję naszą listami, zapytaniami w tej kwestji. Czynimy zadość życzeniom dopiero dziś, zbadawszy dokładnie sprawę, dajemy wyczerpującą odpowiedź, która tembardziej jest aktualną, że żadne pismo polskie dotychczas tą kwestją się nie zajęło.

Emigracja polska wobec robotników francuskich.

Zainteresowanie robotników francuskich wzrostem emigracji w ostatnich czasach ogromnie się wzmogło. Ukazało się w tej sprawie w tutejszych pismach robotniczych cały szereg artykułów i odezw, poruszających zagadnienie, będące w związku z obecnością we Francji wielkiej liczby robotników cudzoziemskich.

Trzeba przyznać, że robotnik francuski istotnie nie może być obojętny w stosunku do napływu rąk roboczych, które mogą mu obniżyć warunki pracy i płacy. Normalnie, dany kraj powinien sprowadzać emigrantów tylko wtedy, kiedy u siebie odczuwa brak sił roboczych. Nie powinno być mowy o jakiejkolwiek konkurencji, gdyż ogólnie przyjęta zasada, którą wprowadzono do traktatów emigracyjnych, powiada o równości pracy i płacy emigrantów i robotników krajowych. Bezatronność każe stwierdzić że najbardziej przyczynili się do uznania tej zasady za obowiązującą robotnicy kraju, który emigrantów sprowadza. Ponieważ jest ona również w interesie emigrantów, stąd wynika, że naturalnie ich sprzymierzeńcami są właśnie robotnicy kraju do którego przybywają. Robotnik krajowy musi bowiem dbać o to żeby warunki płacy i pracy i nie zostały przez konkurencje obniżone, a jednocześnie emigrant stara się uzyskać pracę na warunkach jaknajlepszych.

Głosy, jakie się ukazały we francuskiej prasie robotniczej występują właśnie przeciwko nadużyciom zasady równości płacy i pracy. Robotnicy francuscy skarżą się, że pracodawcy chcąc obniżyć zarobki robotnika miejscowego powiększyć liczbę godzin jego pracy, złamać solidarność robotniczą, zmniejszyć opór związków zawodowych-posługują się robotnikiem obcym. W ten sposób pracodawcy francuscy szkodzą również emigrantom, których wyzyskują. Robotnicy francuscy są poważnie niezapokojeni tym stanem rzeczy i wymagają z jednej strony władze państwowe, aby roztoczyły większą kontrolę nad rekrutacją robotników obcych, z drugiej zaś zwracają się do emigrantów, aby wstępowali do miejscowych organizacji zawodowych. Odezwa robotników budowlanych pozatem kończy się zrzuceniem z siebie odpowiedzialności za wypadki, jakieby mogły się wydarzyć w razie dojścia do zatargu z robotnikami obcymi.

Nie ulega wątpliwości, że zaniepokojenie robotników francuskich jest słuszne. Wiemy bowiem dobrze, jak często emigranci wyzyskani są pod względu warunków płacy i pracy. Emigracja polska nie może nad tą sprawą przejść do porządku. P. Hieronimko w pewnym artykule podaje jeden ze środków naprawy zła. Zwraca on mianowicie uwagę na roztoczenie kontroli w Polsce nad rekrutacją robotników do Francji. Chodzi tu, aby emigracja polska była kierowana do właściwych zajęć za właściwą płacę, a nie stawała się narzędziem w ręku egoistycznego pracodawcy. Jest to istotnie bardzo ważne i należy mieć nadzieję, że stosunki pod tym względem ulegną zmianie, gdy wejdą w życie postulaty, wysunięte przez delegację polską na ostatniej konferencji emigracyjnej w Paryżu.

Ale to nie wystarcza. Emigracja polska powinna jaknajprędzej dojść do porozumienia z robotnikami francuskiemi. Trzeba jasno i otwarcie im powiedzieć, że robotnicy polscy nie przybywają do Francji, aby stwarzać konkurencję, lecz żeby pracować przy wspólnym warsztacie, a w razie potrzeby w obronie ogólnych interesów robotniczych wystąpić.

Stykanie się przy warsztacie pracy, czy też w życiu prywatnem wymaga, aby stosunki wzajemne pomiędzy emigrantami a robotnikami miejscowemi były przyjazne. Pozatem jednak potrzebne jest porozumienie bardziej oficjalne.

W swoim czasie poruszyliśmy sprawę posiadania przez emigrantów własnej organizacji, któraby ich interesów broniła. Organizacja taka powinna być powszechną i obejmować wszystkich wychodźców. Najbardziej zatem wskazaną farmą porozumienia z robotnikami francuskimi jest porozumienie pomiędzy organizacjami centralnemi.

Wszelkie porozumienia dorywcze i lokalne nietylko będą niedostateczne, ale grożą rozbiciem solidarności emigrantów. Są one tym trudniejsze, że ruch robotniczy francuski rozbity jest na kilku kierunków. Wiemy, że wśród emigracji polskiej we Francji jest coraz więcej zrozumienia dla potrzeby nawiązania bliższych stosunków z organizacjami zawodowemi francuskiemi. Miejmy nadzieję, że nastąpi to jaknajprędzej, bo dobro ogólne emigracji tego wymaga. (Narodowiec)

Bolesław Przegaliński.

Przyjąć czy odrzucić?

Rząd niemiecki na rozdrożu.

Berlin, 20. 8. (PAT.) Z wielu stron Rzeszy nadchodzą do frakcji partji niemiecko-narodowej od prowincjonalnych organizacji nacjonalistycznych liczne telegramy, wzywające frakcje do stanowczego odrzucenia układu londyńskiego.

Monachjum, 20. 8. (PAT.) Przedstawiciel rządu bawarskiego, który był członkiem delegacji niemieckiej na konferencję londyńską przyjął dziś przedstawicieli prasy i oświadczył im, że Niemcy osiągnęły w Londynie znaczne korzyści, wobec czego parlament niemiecki powinien ratyfikować układ londyński.

Berlin, 20. 8. (PAT.) Po wczorajszych naradach członków niemieckiej delegacji na konferencję londyńską z prezesem ministrów krajów związkowych donoszą, że ostatecznej decyzji nie powzięto. Premjerzy krajów związkowych zastrzegli sobie powzięcie ostatecznej decyzji w związku z jutrzejszem posiedzeniem rady państwa.

Berlin, 20. 8. (PAT.) Z wyjątkiem ludowców bawarskich i partji jedności gospodarczej, którzy naradzają się jeszcze, wszystkie partie reprezentowane w rządzie aprobują w zasadzie układ londyński i skłonne są głosować za trzema ustawami, przewidzianemi w planie Davesa. Kanclerz Marks może już liczyć na 270 głosów w parlamencie, ponieważ zaś w łonie nacjonalistów ujawniła się różnica zdań, jest rzeczą niewątpliwą, że rząd uzyska niezbędną większość $2/3$ głosów.

Berlin, 20. 8. (PAT.) „Berliner Tageblatt“ donosi, że trzy ustawy, przewidziane w planie Davesa zostały dziś przedłożone radzie państwa.

Plenarne posiedzenie Reichstagu.

Berlin, 20. 8. (PAT.) Konwent senjorów postanowił zwołać plenarne posiedzenie reichstagu na piątek, godz. 3 po poł. Na posiedzeniu tem wygłoszą przemówienia kanclerz Marks, minister spraw zagr. Stresemann i minister finansów Luther. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek. Wtedy też rozpoczną się dyskusje nad deklaracjami rządowemi. Liczą się z tem, że głosowanie odbędzie się we czwartek przyszłego tygodnia.

Przed zgromadzeniem Ligi Narodów.

Londyn, 20. 8. (PAT.) „Daily Telegraph“ donosi, że Mussolini i Theunis nie wezmą udziału w zbliżającem się zgromadzeniu Ligi Narodów. Według tegoż dziennika, Mac Donald postanowił skrócić swój urlop o kilka dni, pragnie on bowiem wyjechać już 26 bm. do Genewy.

Nowe ustawy w związku z planem Davesa.

Berlin, 20, 8. (PAT). Rząd Rzeszy wniósł do parlamentu projekty trzech ustaw, związanych z wprowadzeniem w życie planu Davesa. Pierwsza ustawa dotyczy wydania obligacji przemysłowych, druga — utworzenia towarzystwa dla niemieckich kolei państwowych, trzecia zaś — utworzenia nowego banku emisyjnego.

Projekt ustawy w sprawie towarzystwa dla niemieckich kolei państw. składa się z dwóch części, z których pierwsza dotyczy przeniesienia do dnia 31 grudnia 1964 praw eksploatacji kolei państw. na towarzystwo dla kolei państw. oraz określa stosunek tego towarzystwa do państwa. Druga część zawiera statut towarzystwa.

Projekt głosi, że koleje pozostaną nadal własnością państwa. Do 31 grudnia 1964 r. mają być umorzone długi, ciążące z tytułu odszkodowań na majątku kolei, jak również wydane przez towarzystwo akcje. Ustęp drugi określa szczegółowo prawa zwierzchnicze rządu Rzeszy i nadzoru państwowego. Ustęp trzeci dotyczy spraw personalnych, następne zaś ustępy dotyczą organizacji towarzystwa. Ostatni dział zawiera postanowienia, dotyczące stanowiska komisarzy kolejowych.

Na podstawie ustawy o nowym banku emisyjnym, Bank Rzeszy zatrzymuje nadal swe prawa jako centralna instytucja emisyjna.

Stosownie do planu rzeczoznawców, wpływ rządu Rzeszy na ten nowy bank będzie usunięty. Nowy bank będzie miał na przeciąg lat 50 wyłączne prawo wydawania banknotów w Niemczech. Kapitał banku wynosić będzie conajmniej 300 miljonów marek, może być jednak podwyższony do 400 miljonów mk.

Projekt omawia szczegółowo organizację banku, jego władze, dyrektorjum, radę generalną itd., a wreszcie określa działalność komisarza. Państwo może uzyskać w nowym banku kredyt najwyżej do wysokości 100 milj. marek, zaś poczta i koleje razem do wysokości 200 miljonów marek. Pokrycie banku w złocie i dewizach sięgać będzie 40 proc.

Czy układ londyński zostanie podpisany przez osobnych delegatów?

Londyn, 20. 8. (PAT). Reuter dowiaduje się, że jest rzeczą mało prawdopodobną, aby pełnomocnicy delegacji sprzymierzonych przybyli do Londynu dnia 30 bm. celem złożenia swoich podpisów na układzie londyńskim w sprawie wprowadzenia w życie planu Davesa.

Układ zostanie podpisany przez ambasadorów i posłów poszczególnych państw, występujących w imieniu swoich rządów. Tutejsze koła polityczne liczą, że Mac Donald opuści w tym czasie Londyn, udając się do Genewy.

Zjazd starostów powiatów wschodnich.

Nowogródek, 20. 8. (PAT.) Dnia 19 sierpnia br. odbył się w Nowogródku pod przewodnictwem p. wojewody Raczkiewicza jednodniowy zjazd starostów, w którym wzięli również udział zastępca gen. Rydz-Śmigłego, gen. Rybak, wicedyrektor departamentu bezpieczeństwa p. Jaszczołt i komendant główny policji p. Borzęcki.

Zjazd był poświęcony sprawie bezpieczeństwa, a w szczególności zwalczania ruchu dywersyjnego. Po wysłuchaniu sprawozdań starostów powzięto szereg uchwał zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa na terenie województwa, ochrony granic oraz przeciwdziałania dywersyjnym napadom.

Delegacja polska na kongres misji międzyparlamentarnej.

Wiedeń, 20. 8. (PAT). W drodze do Berna przybyła tu złożona z 12 osób delegacja polska na kongres unji międzyparlamentarnej. Delegacja złożyła wizytę posłowi polskiemu p. Lasockiemu, poczem o godz. 6 wiecz. odjechała w dalszą drogę.

Telegramy.

Min. Sikorski w Warszawie.

Warszawie, 20. 8. (PAT.) Wczoraj po południu o godzinie 6 min. 40. przyjechał do Warszawy minister spraw wojsk. gen. Sikorski. Natychmiast po przyjeździe p. minister odbył dłuższą konferencję z gen. Majewskim, załatwiając najważniejsze sprawy M. S. Wojsk.

Dzisiaj p. min. Sikorski wraz z p. min. Skrzyńskim wyjeżdża do Spały celem wzięcia udziału w konferencji politycznej.

Posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów.

Warszawa, 21. 8. (A. W.) Dziś odbędzie się w Spale posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów, na którem będą omawiane sprawy stosunków politycznych między Polską a Sowietami i sprawy związane z nadchodzącą sesją Ligi Narodów.

Stosunki polsko-węgierskie.

Warszawa, 21. 8. (A. W.) Wczoraj z okazji święta węgierskiego wiele osób składało życzenia w poselstwie węgierskim. „Kurjer Polski“ przypomina, że ekonomiczne stosunki z Węgrami rozwijają się szybko i pomyślnie. Eksport do Węgier obejmuje wełnę, benzynę oraz wyroby włókiennicze, import wyroby przemysłowe i metalurgiczne.

Układ handlowy rumuńsko-węgierski.

Budapeszt, 20. 8. (PAT.) „Pester Lloyd“ donosi, że między Węgrami a Rumunją został zawarty układ handlowy na podstawie największego uprzywilejowania.

Strzelanie Związkowe Bractw Strzeleckich w Grudziądzu.

TARCZA PREZYDENT WŁODEK
z dnia 18. 8. 1924 r.

1. Troka Chojnice 60 pierścieni, 2. Biały Chełmno 58, 3. Lutobarski Grudziądz 56, 4. Kiczka Chojnice 56, 5. Malicki Świecie 56, 6. Kasprzewski Bydgoszcz 56, 7. Piotrowski Wąbrzeźno 55, 8. Augustyński Tuchola 55, 9. Ryszkowski Chełmno 54. 10. Thiel Tuchola 53, 11. Kaletta Chojnice 53, 12. Pluta Chełmno 52, 13. Trocha Grudziądz 52, 14 Fellner Chojnice 52, 15 Gańcza Grudziądz 52, 16. Cyrus Bydgoszcz 52, 17. Filarski Chełmno 51, 18. Philipp Chojnice 49, 19. Antkowia Grudziądz 49, 20. Sporny Grudziądz 48, 21. Cholewski Grudziądz 48, 22. Osiński Chełmno 48, 23. Bieliński Grudziądz 47, 24. Talaśka Chojnice 47, 25. Istak Gniew 47, 26. Niklewski Brodnica 47, 27. Podgórski Tuchola 46.

TARCZA PREZYDENT WŁODEK.
3 krzyże honorowe:

1. Kaczmarek Poznań, 2. Troka Chojnice, 3. Piotrowski Wąbrzeźno.

Nagrody premjowe:

1. Piotrowski Wąbrzeźno 58 pierścieni. 2. Chełstowski Świecie 56, 3. Maćkowski Toruń 56, 4. Polley Grudziądz 54, 5. Napiątek Kościerzyna 54, 6. Rogowski Wąbrzeźno 54, 7. Więgierski Tuchola 53. 8. Cholewski Grudziądz 53, 9. Biały Chełmno 53, 10. Bieliński Grudziądz 53. 11. Peikert Grudziądz 52, 12. Cyrus Bydgoszcz 52, 13. Anweiler Wejherowo 52, 14. Trocha Grudziądz 51. 15 Stanek Grudziądz 49, 16. Sporny Grudziądz 49, 17. Rękowski Chojnice 48, 18. Napiątek Kościerzyna 47.

Najlepszy strzelec dnia 19. 8., krzyż honorowy: Jaździewski, Chojnice.

Krzyż honorowy na tarczę punktową: Jaździewski Chojnice.

Krzyż honorowy tarcza Wojewoda Pomorski: Cyrus, Bydgoszcz.

TARCZA XV — XVI. PREZES WYSOCKI.
Nagrody otrzymali:

Dn. 19. 8.: 1) Deutszmann, Radzyn 55, 2) Trocha, Grudziądz 54. 3) Rogowski, Wąbrzeźno. 54. 4) Polley, Grudziądz 54. 5) Skłodowski, Radzyn 54. 6) Biszot, Grudziądz 53. 7) Kitowski, Grudziądz 53. 8) Sporny, Grudziądz 52. 9) Maćkowiak Toruń 52, 10) Herczyński, Grudziądz 50. 11) Fröhlich Gr. 48. 12) Błaszkiewicz, Toruń 48. 13) Rost, Grudziądz 47. 14) Kirsztein, Radzyn 47. 15) Cichanowski, Wąbrzeźno 46.

Dn. 18. 8.: 1) Napiątek, Kościerzyna 58. 2) Kiszka, Chojnice 57. 3) Kitowski, Grudziądz 24. 4) Cyrus, Bydgoszcz 57. 5) Lutobarski, Grudz. 56. 6) Podgórski, Tuchola 56. 7) Niedzielski, Radzyn 56. 8) Jasiński Gr. 54 9) Małolepszy, Gr. 54. 10) Nass, Radzyn 54. 11) Talaśka, Gr. 54. 12) Wawrzyniak, Gr. 54.

TARCZA XVII — XVIII PONIATOWSKIEGO.

Dn. 19. 8.: 1) Czapczyk Gr. 20. 2) Nass, Radzyn 20. 3) Rękowski, Grudziądz 20. 4) Maćkowiak, Toruń 20. 5) Rost, Grudz. 20. 6) Trocha, Gr. 20. 7) Hoffmann, Toruń 20. 8) Sporny, Gr. 19. 9) Rogowski, Wąbrzeźno 19. 10) Stanek, Gr. 19. 11) Tynecki, Gr. 19. 12) Cholewski, Grudziądz 19. 13) Jasińksi. Gr. 19. 14) Piotrowski, Wąbrzeźno 19. 15) Mazurowicz, Świecie 18. 16) Pieniażek, Chojnice 18. 17) Pajkert. Gr. 18. 18) Kitowski, Gr. 18. 19) Kirsztein, Radzyn 18. 20) Herczyński, Gr. 18. 21) Skłodowski, Radzyn 18. 22) Filip, Chojnice 18. 23) Ciechanowski, Wąbrzeźno 18.

Pokłosie pomorskie.

Przemysłowy rozwój Wąbrzeźna. — Pierwszorzędna fabryka kapeluszy. — Dlaczego zagranica nas bije? — Wywiad z Dr. Witzlem. — Smutne i radosne. — Górą Pomorze!

(Od własnego korespondenta.)

Wąbrzeźno, dnia 20 sierpnia.

W poprzedniej swej korespondencji omówiłem sprawy toczące się życia społeczno-prywatnego, w niniejszej chcę napisać o rozwoju przemysłowym tego nad wyraz ruchliwego i ożywionego miasteczka. —

Mało kto z nas wie, że w Wąbrzeźnie niedawno powstała Pomorska Fabryka Kapeluszy, jedyna fabryka w Polsce Zachodniej. — Przedsiębiorstwo to pod względem technicznego urządzenia stoi na poziomie b. wysokim i konkurować może pod względem jakości wyrobów z przedsiębiorstwami zagranicznemi. —

O szczegółach rozwoju i powstania tej placówki przemysłowej ciekawych informacji udziela łaskawie dyr. p. Witzel, oprowadzając mię po ubikacjach zakładu.

— Jak się rozwija przedsiębiorstwo i jakie są konjunktury na przyszłość — pytam dyrektora.

— Obecne czasy — mówi dyrektor — ogólnie zaciążyły na produkcji krajowej, zrozumiałą przeto jest rzecza, że i my nie pracujemy w tem tempie, na jakie nas stać. — Co do konjunktury na przyszłość, to zależna jest ona, kiedy przebrniemy obecny kryzys a z nim nastąpi uzdrowienie warunków ekonomicznych.

— Czy panowie korzystają z jakich udogodnień, ułatwień ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu?

— Na razie nie! Jesteśmy pozostawieni własnym siłom, własnej energji, więc wskutek tego mamy do przezwyciężenia niebywałe trudności. —

— Jakie?

— Oprócz ogólnie odczuwanego braku gotówki obrotowej, narażeni jesteśmy na wielką konkurencję zagranicy, a dzieje się to wskutek tego, że niektóre dodatki, jak wstążki, skórki sprowadzać musimy z zagranicy, z Niemiec i Belgji, a przy dzisiejszym wygórowanym cle szalenie to podraża produkcję. —

— Czy tych dodatków nie wyrabia się w kraju?

— Owszem, ale gatunkowo pozostawiają wiele do życzenia, a nam chodzi o jakość naszych wyrobów. — Ten wzgląd, że sprowadzamy ze zagranicy dodatki jest najpoważniejszą trudnością w naszym przemyśle, gdyż Niemcy gotówkę żądają z góry i na towar trzeba jeszcze długo czekać, kiedy tymczasem gotowe swe fabrykaty kupcom naszym przedsiębiorstwa niemieckie dają na długoterminowy kredyt z taniem oprocentowaniem. Zadaniem naszem byłoby wyprzeć fabrykaty zagraniczne z kraju; udałoby się nam to doskonale przy innej polityce celnej, nawet moglibyśmy pracować na eksport. —

Opowiadając o tych bolączkach, pokazuje mi mój rozmówca wspaniałe urządzenia techniczne przedsiębiorstwa, nie wyzyskanych należycie wskutek powyżej podanych motywów. —

Fabryka przedstawia się imponująco. Przy pełnej produkcji dziennie można byłoby wyrabiać 200 tuzinów kapeluszy i wzwyż. Są tu, oprócz własnej elektrowni, warsztaty ślusarskie, stolarnia, farbiarnia. — Maszyny są najnowszej konstrukcji. Na samo ich przewiezienie użyto 40 wagonów. Zakłady wyrabiają kapelusze najrozmaitszego gatunku i damskie, męskie z materjału pierwszej jakości. —

Zwiedzającego uderza również na każdym kroku wzorowy porządek i czystość. —

P. dyr. Witzel jest siłą fachową pierwszorzedna, to też powierzenie kierownictwa tak dzielnej jednostce może się przyczynić do rozwoju tej placówki polskiej, spełniającej tak ważną misję przemysłowo-handlową.

* * *

Wąbrzeźno dotkliwie odczuwa brak mieszkań, jak zresztą cały szereg innych miast w Polsce. —

Brak mieszkań powoduje to, że do miejscowego gimnazjum trudno zaangażować wykwalifikowane siły nauczycielskie, gdyż kilkakrotne ogłoszenia o poszukiwaniu mieszkań dla nauczycieli nie odniosły pożądanego rezultatu. — Stan taki ujemnie może się odbić na normalnym biegu życia szkolnego. —

Starostą powiatu Wąbrzeskiego jest powszechnie lubiany i poważany Dr. Szczepański, Pomorzanin, którego staraniem i zabiegami poprawiono i do należytego stanu przyprowadzono drogi i szosy w powiecie. —

Z towarzystw wspaniale się rozwija Bractwo Strzeleckie, do którego należą co przedniejsi obywatele miasta. Z tegorocznych zawodów strzeleckich jako król kurkowy wyszedł p. Chwiałkowski. —

Towarzystwo Ludowe, któremu patronuje prezes red. Szczuka, rozwija się należycie, skupiając w swym gronie szerokie koło członków. —

Wąbrzeźno posiada uroczy zakątek nad jeziorem, gdzie jest miejsce kąpielowe. Magistrat wykupił od gospodarza Niemca górę zamkową, leżącą nad jeziorem i myśli poważnie nad urozmaiceniem i urządzeniem tu komfortowego miejsca wywczasów. —

Wąbrzeźno, nie tak dawno zniemczone, odzyskało kompletnie swój polski charakter, tak, że nawet pastor Wiebe, znany hakatysta nic na to poradzić nie mógł, mimo, że jego tu działalność nie zawsze szła po linji interesów państwowości polskiej, ale często obok i ponad temi interesami. —

Wszędzie duch polski przezwycięża, tak jest na całem Pomorze, miałoby inaczej być w Wąbrzeźnie?

Z dnia politycznego.

Napady chłopów na komunistów w sowietach.

W gubernjach południowej Rosji mnożą się w zastraszający sposób napady na organizacje komunistów, urzędy i kierowników komunistycznej partji w Rosji. Napady te organizowane są przez chłopów, którzy bandami podsuwają się pod miasta i miasteczka, opanowują je i mordują komunistów. W ubiegłym tygodniu w kilku miejscowościach carycyjskiej gubernji dokonany został napad na robotników komunistów, wracających z podróży inspekcyjnej po gminnych komunistycznych jaczejkach. Zabity został członek gubernjalnej organizacji kom. partji Suchow oraz szofer. Ciężko raniony został przewodniczący komisji Rozin i jego sekretarz. Równocześnie z Symferopola wysłano oddziały kawaleryjskie do wsi Nowo-Michajłowo, gdzie chłopi aresztowali członków komitetu kom, jako zakładników, zmuszając w ten sposób rząd sowiecki do nadesłania zapasów żywności.

Rząd w sprawie pomocy dla bezrobotnych.

Min. Pracy i Opieki Społecznej wystąpiło do Rady Ministrów z wnioskiem, dotyczącym rozciągnięcia akcji pomocy doraźnej dla bezrobotnych na terenach działalności tych państwowych Urzędów pośrednictwa pracy, w obrębie których znajdują się miejscowości wyszczególnione w uchwałach Rady Ministrów z dnia 25 lipca, 2 i 13 sierpnia. Uchwalony wniosek ten przyczyni się do natychmiastowego wprowadzenia w życie pomocy rządowej dla bezrobotnych w miejscowościach najbardziej bezrobociem dotkniętych

Judaica

POMOC BEZROBOTNYM ŻYDOM.

Onegdaj nowa gmina żydowska uchwaliła na swem zebraniu wyasygnowanie 10 000 zł. na pomoc dla bezrobotnych. Dla zebrania tej sumy wyłoniono komisję, która zadecyduje o wyborze sposobu zebrania tej kwoty. Istnieją bowiem 2 projekty pożyczania od bogatych członków gminy tej kwoty i wysłanie listów do 100 bogatych żydów z prośbą o wsparcie bezzwrotne.

H. RIDER HAGGARD.

ONA.

Powieść. 29)

DZIEJE NIEZWYKŁEJ WYPRAWY.

(Tłum. Bron. Falk).

Wielki drab wdarł się na platformę i padł ugodzony przez Leona jednym potężnym ciosem tak, że nóż przebił go na wylot. Drugiego zabiłem ja, ale Jobowi się nie poszczęściło; ujrzałem, że jeden z brunatnych Amahagger uchwycił go wpół i potoczył się z nim na wzniesienie. Równocześnie wypadł z ręki Joba nóż, który nie był ubezpieczony rzemieniem i szczęśliwym trafem wsparł się rękojścią o skałę, a ponieważ Amahagger znalazł się na spodzie, natknąwszy się jego ostrze, został nim przebity na wylot. Nie wiem, jakie były dalsze losy Joba, o ile sobie jednak przypominam, leżał cicho na ciele zabitego przeciwnika, „udając opossum", jak mówią Amerykanie. Co do mnie wdałem się zaraz w rozpaczliwą walkę z dwoma drabami, którzy na szczęście pozostawili za sobą oszczepy i po raz pierwszy w życiu wielka moja siła fizyczna, którą obdarzyła mnie natura, została wystawiona na poważną próbę. Ugodziłem jednego z nich w głowę moim nożem myśliwskim, który dorównywa prawie wagą i wielkością krótkiemu mieczowi i to tak mocno, że ostrze rozcięło mu czaszkę prawie do oczodołów i uwięzło tak silnie, że kiedy odsunął się nagle na bok, nóż niełedwie wypadł mi z ręki.

A potem rzuciło się na mnie dwóch jego towarzyszy. Widząc, chwyciłem obu wpół i potoczyłem się z nimi na platformę. Byli to silni mężczyźni, lecz ja szalałem z wściekłości i łaknąłem krwi, jak łaknie jej nawet najkulturalniejszy człowiek, kiedy ciosy padają i chodzi o śmierć lub życie. Opasałem ramionami obu czarnych djabłów i ścisnąłem z taką siłą, że słychać było trzeszczenie i łamanie się żeber. Wili się i wyrywali się z rąk, jak węże, drapali i bili pięściami, ale trzymałem mocno. Łeżąc na grzbiecie tak, że ich ciała chroniły mnie przed ciosami oszczepów, zgniatałem ich powoli w objęciach, a czyniąc to, myślałem sobie — dziwna zaiste myśl — coby powiedzieli na to Przewodniczący Kollegium w Cambridge, (który jest członkiem Ligi pokoju) i koledzy moi, gdyby jakimś dziwnym cudem ujrzeli mnie w tej krwawej walce. Wkrótce napastnicy moi osłabli i prawie przestali się szamotać, siły ich opuściły — konali. Ale i teraz nie śmiałem wypuszczać ich z uścisku, umierali bowiem bardzo wolno. Wiedziałem, że ożyliby, gdybym ich wypuścił z objęcia. Reszta drabów sądziła prawdopodobnie — leżeliśmy bowiem wszyscy trzej w ciemności — że jesteśmy nieżywi, w każdym razie nie przeszkadzała rozegraniu się naszej małej tragedji.

Zwróciłem głowę i szamotając się w śmiertelnej walce, ujrzałem, że Leon stał dotąd na skale, w świetle migocących lamp. Utrzymywał się jeszcze na nogach w pośród tłumu walczących, którzy usiłowali zwalić go na ziemię, jak wilki jelenia. Ponad nim wznosiła się jego piękna, blada twarz, okolona jasnemi lokami (Leon ma sześć stóp i dwa cale wysokości); widziałem, że walczył z rozpaczą i energją godną podziwu i straszną zarazem. Przebił nożem człowieka — byli tak blisko niego i tak z nim sprzęgnięci, że nie mogli godzić oszczepem, a nie mieli oni noży, ani kijów. Człowiek upadł: w tej chwili wyrwano mu z ręki nóż. Był bezbronny; myślałem, że to już koniec. Ale gdzie tam! Z rozpaczliwym wysiłkiem odepchnął ich, chwycił trupa codopiero wojownika i wzniósłszy w górę, cisnął z takim rozmachem w tłum napastników, że uderzenie i ciężar jego zwaliło na ziemię pięciu lub sześciu ludzi. Podnieśli się jednak z ziemi natychmiast, wyjąwszy jednego, który miał rozbitą czaszkę i rzucili się znowu na niego. I teraz powoli z niesłychanym trudem i wysiłkiem, wilki zmogły lwa. Raz jeszcze otrząsnął się i ugodził jednego z wojowników pięścią, lecz było to ponad siły pojedyńczego człowieka; w końcu runął na skaliste dno jaskini jak pada dąb, pociągając za sobą sprzęgniętych z nim napastników. Chwycili go za ręce i nogi i teraz dopiero powstali z ziemi.

— Dajcie oszczep! — krzyknął ktoś. — Oszczep, aby mu przebić gardło i naczynie na krew!

Zamknąłem oczy na widok podchodzącego z oszczepem człowieka. Nie mogłem się ruszyć z osłabienia, a dwaj leżący na mnie mężczyźni dotąd nie wyzionęli ducha. Byłem bliski zemdlenia.

Wtem powstało zamieszanie; mimowoli otwarłem oczy znowu i spojrzałem na widownię rozgrywającego się dramatu. Ustana rzuciła się na nieruchomo leżącego Leona, okrywając go własnem ciałem i obejmując rękoma za szyję. Starano się ją odciągnąć, spiątała jednak nogi swoje z jego nogami i przywarła do ciała, jak buldog, a raczej bluszcz do drzewa tak, że nie mogli sobie dać z nią rady. Próbowali ugodzić go z boku, nie chcac skaleczyć leżącej, lecz chroniła go, jak mogła, tak że odniósł tylko jedną ranę.

Wreszcie stracili cierpliwość.

— Przebijcie oboje razem! — rzekł głos, ten sam głos, który stawiał pytania podczas okropnej uroczystości. — Będzie to ich prawdziwy ślub.

Widziałem, że wojownik z oszczepem gotuje się do ciosu. Ujrzałem w górze błysk stali i znowu zamknąłem oczy.

W tej chwili usłyszałem grzmiący głos mężczyzny, którego echo rozległo się we wszystkich zaułkach pieczary.

— Precz!

Zemdlałem, a kiedy traciłem przytomność zdawało mi się, że spadam w otchłań śmierci.

IX.
MAŁA NÓŻKA.

Kiedy znowu otwarłem oczy, spostrzegłem, że [illegible] na skórach w pobliżu ogniska, wokół którego zgromadziliśmy się na okropną uroczystość. Obok mnie leżał Leon, widocznie jeszcze zemdlony, a nad nim pochylała się smukła postać Ustany, która zmywała zimną wodą głęboką ranę od oszczepu w jego boku, gotując się do zabandażowania jej płócienną szmatką. Poza nią, oparty o ścianę pieczary, siedział Job, jak mi się zdawało, nie zraniony, lecz potłuczony i cały drżący.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dodatek mieszkaniowy dla urzędników państwowych i wojskowych.

W num. 191 „Głosu Pom.“ podaliśmy notatkę, że dodatek mieszkaniowy dla urzędników państwowych i wojskowych wynosi 15—30 złotych. Informacja pochodziła z źródła półurzędowego. Ażeby nie pozostawić uszczęśliwionych tym dodatkiem w złudzeniu, że faktycznie otrzymają tak „olbrzymie“ wynagrodzenie, stwierdzić dziś musimy, że dodatek mieszkaniowy w Grudziądzu wynosi najmniej 0,55 złotych a najwięcej 6,75 złotych.

Dla bliższej orjentacji podajemy urzędową tabelkę, która reguluje dodatek, a która stanowi bądź cobądź dokument historyczny troski o urzędnika.

Naznaczamy jeszcze, że emerytom przysługuje dodatek na mieszkanie również i to w stosunku procentowym w jakiem pozostaje ich uposażenie emerytalne do uposażenia pobieranego w stanie czynnym.

Procentowe obliczenia dodatku na mieszkanie od czerwca do końca roku 1924.

Grupa uposażenia	W Województwach Pomorskiem i Poznańskiem oraz w powiatach Katowickim, Lublińskim, Pszczyńskim, Rudzkim, Swiętochłowieckim i Tarnogórskim Województwa Sląskiego. miejsce mieszkańców											
	więcej niż 80.000			więcej niż 40.000			więcej niż 10.000			mniej niż 10.000		
	I./II.	III. kw.	IV. kw.	I. IV.	III. kw.	IV. kw.	I. IV.	III kw.	IV. kw.	I. IV.	III. kw.	IV. kw
I i II, utrzymujący rodzinę III i IV i sędziowie L. C.	8,40	10,64	12,88	6,75	8,55	10,35	5,85	7,41	8,97	5,10	6,46	7,82
utrzymujący rodzinę V i sędziowie B.	6,60	8,86	10,12	5,25	6,65	8,05	4,65	5,89	7,13	3,90	4,94	5,98
samotni III, IV, V i sędziowie D. C. B. utrzymujący rodzinę VI i VII i sędziowie A.	3,30	4,62	5,94	2,60	3,64	4,68	2,30	3,22	4,14	2,00	2,80	3,60
samotni VI, VII i sędziowie A., utrzymujący rodzinę VIII do XII . . .	2,10	2,94	3,78	1,70	2,38	3,06	1,50	2,10	2,70	1,30	1,82	2.34
utrzymujący rodzinę od XIII—XVI utrzymujący rodzinę praktykanci i aplikanci sądowi	0,85	1,53	2,21	0,70	1,26	1,82	0,60	1,08	1,56	0,50	0,90	1,30
samotni od VIII do XVI i samotni praktykanci i aplikanci	0,60	1,08	1,56	0,55	0,99	1,43	0,45	0,81	1,17	0,40	0,72	1,04

„Żądamy sprawiedliwości!“

Pod tem hasłem odbyło się wczoraj w największej sali „Strzelnicy“ olbrzymie zgromadzenie, zwołane przez Związek właścicieli hipotek, listów zastawnych i. t. d. dla przedstawienia stanu prac, dokonanych przez Związek, celem uzyskania sprawiedliwego przewalutowania publiczno- i prywatno-prawnych zobowiązań. Zebranie zagaił krótkiem przemówieniem p. Rzepecki. Następnie zdał sekretarz związku p Gburczyk sprawę z czynnośc ostatnich związku, sprowadzających się do zasilenia dobrze przygotowanym materjałem posłów i rząd, oraz z przebiegu konferencji u p. prezydenta Rzeczypospolitej. Pod koniec części informacyjnej zabrał głos p. posej Bigoński z Chrz Demokracji. Scharakteryzował on rażącą krzywdę, wyrządzoną wszyskim, którzy składali przed wojną i w czasie wojnie oszczędności swoje do banków, dali pieniądze na hipoteki albo pomogli państwu przez lokowanie pieniędzy swoich w pożyczkach, a teraz za sumy, niegdyś mogące ich utrzymać przez lat kilkanaście czy kilkadziesiąt, otrzymują na podstawie ustawy grosze. Przemówienie posła B. obficie przepłatane było przykładami. Przerywano je często oklaskami. Wszyscy zgromadzeni, nawet ludzie, którzy będą musieli spłacać hipoteki, uznali punkt widzenia posła B., wysuwającego żądanie ustalenia istotnej wartości, pożyczonych kiedyś państwu, instytucjom finansowym względnie jednoskom prywatnym pieniędzy i spłacenia tych zobowiązań po upływie pewnych lat.

W części drugiej zebrania postanowili członkowie związku podwyższyć składkę do 5 złotych rocznie.

Zebranie miało przebieg zupełnie spokojny, Obrady były wzorowe.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Piątek Sława bł. Wschód słońca 4.55 zachód 7.9. Wschód księżyca 10.48. zachód 1.16.

—** **Biblioteka i Czytelnia T. C. L.** otwarta codziennie prócz niedziel i świąt od 5—7. Dla dzieci w środę i sobotę od 4 — 5.

WYSTAWA „NASZE MORZE“.

Celem obudzenia w społeczeństwie naszem poczucia konieczności dostępu do morza, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Liga Żeglugi Powietrznej i Związek Obrony Kresów Zachodnich organizują wystawę „Nasze Morze“, Protektorat nad tą ważną dla państwa naszego wystawą objął p. Prezydent Rzplitej. Wystawa odbędzie się w gmachu politechniki warszawskiej, gdzie zajmie halę, wielką aulę i kreślarnię. Eksponaty większe rozmieszczone będą w ogrodzie i na dziedzińcu gmachu.

—** **W ostatnich dniach**, bawili w naszem mieście harcerze, pochodzący z dalszych stron Polski. Harcerze ci — w liczbie około 10 — wracając z rozmaitych kursów i obozów harcerskich rozsianych licznie po całem Pomorzu, zatrzymali się przez dłuższą chwilę w Grudziadzu, aby — jak twierdzili — zapoznać się bliżej z naszem miastem. Przejezdni harcerze byli gośćmi tutejszej komendy Hufca.

—** **Z kroniki policyjnej.** Ubiegłej doby aresztowano w naszem mieście 3 osoby za kradzież i 1 za pijaństwo. — Tak liczne i zdarzające się niemal codziennie występki przeciwko moralności i obyczajom, naprowadzają nas na bardzo smutne refleksje. Doprawdy, że Grudziądz stoi pod tym względem wśród najgorszych miast Polski.

—** **„Wielki Boks-Match“.** Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Grudziądzu urządza w sobotę dnia 23 bm. o godz 8 wiecz. w ogrodzie Tivoli przy ul. Lipowej „Wielka Boks-Match“ Jest to rzadka okazja zainteresowania się tego rodzaju sportem. Przeto sądzimy, że szan. Publiczność okaże nam swe poparcie przez liczny udział na powyższym matchu Bliższe szczegóły ogłoszone są w afiszach. Po matchu zabawa na sali Tivoli.

ZARZĄD.

—** **„Karygodne niedbalstwo“.** W związku z wczorajszą wiadomością — jaką podaliśmy — pod powyższym nagłówkiem, zwrócił się do nas właściciel domu, twierdząc, że w wybuchu pożaru nie ponosi żadnej winy. Bowiem pożar wybuchł w kominie piekarni p. St. Jaruszewskiego. Zaś właściciel domu, opłacając regularnie kominiarza, dba solidnie o czystość przewodów kominowych ibezpieczeństwo domu.

—** **W Ekspozyturze .śledczej** znajduje się do odebrania wojskowe siodło męskie, pochodzące niewątpliwie z kradzieży Siodło odebrać można w pokoju 10 Ekspozytury śledczej, w godz. urzędowych od 8—15.

—** **Z. L. O. P. P.** Francuzi nazwali swe wspaniałe zwycięstwo, odniesione we wrześniu 1914 roku, nad armją niemiecką, które ocaliło Paryż a być może, że rozstrzygnęło i o losach wojny — „Cud nad Marną“. Paryż był tak zagrożony, iż generał Gallieni, gubernator Paryża zażądał w dniu 2 września, aby rząd opuścił Paryż. Niemcy zajęli już miasto Creil, oddalone od Paryża tylko o dwa dni marszu. Tymczasem porucznik lotnik Vateau „znany ze swej zręczności, zimnej krwi, inteligencji i bystrego wzroku“, doniósł gubernatorowi Paryża, iż armja niemiecka kieruje się na wschód i południowy wschód i odsłania własna flankę.

Po sprawdzeniu tej obserwacji przez innych lotników, zdał gen. Galleni raport naczelnemu wodzowi gen. Joffre, który zadecydował przejście do natychmiastowej ofenzywy. Nastąpiło oskrzydlenie flanki niemieckiej, klęska i odwrót ich armji. Paryż był uratowany.

Zwycięstwo to zawdzięcza Francja swemu lotnictwu obserwacyjnemu

Dzięki samolotom, może nieprzyjaciel zalać Polskę gazami trującymi w ciągu 1 do 3 godzin a większe miasta jak Wilno, Kraków, Poznań, Warszawę i Lwów w ciągu kilku lub kilkunastu minut.

Jeżeli weźmiemy cyrkiel i mapę i zmierzymy odległość tych miast od najbliższej granicy, to widzimy, że Wilno jest oddalone od granicy o 20 km., Kraków 70 km., Poznań 75 km., Warszawa 130 km. i Lwów 150 km. Samoloty obecnie już latają z szybkością prawie 400 km. na godzinę, a więc mogą być w Wilnie po 4 minutach, w Poznaniu i Krakowie po 13 minutach, w Warszawie po 20 minutach i we Lwowie po 23 minutach, czyli samoloty nieprzyjacielskie z bombami gazowemi zjawią się prędzej, nim przerażona ludność się dowie, że wojna się rozpoczęła.

Czy obywatelu złożyłeś już swój grosz na L. O. P. P.? Czy przystąpiłeś do Ligi?

—** **W sprawie odpowiedzialności za przesyłki pocztowe.** Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów opracowuje projekt ustawy o odpowiedzialności Skarbu Państwa za przyjęte w obrocie wewnętrznym do przewozu przesyłki pocztowe i telegraficzne. Obecnie rozpatrywana jest sprawa norm szacunkowych dla przesyłek, nadanych przed 8 stycznia br., to znaczy przed wprowadzeniem waloryzacji, oraz nadanych przed wprowadzeniem opłat złotowych Projekt tej ustawy ukończony będzie w najbliższym czasie.

—** W **sprawie opłat pocztowych** do **Wolnego Miasta Gdańska.** Zwraca się ponownie uwagę, że według taryfy, ogłoszonej w Dz. Urz. Nr. 18 z 1924 r. w obrocie pocztowym z Wolnem Miastem Gdańskiem polskie opłaty wywozowe obowiązują dla kartek, druków, próbek towarowych, papierów handlowych i czasopism, natomiast opłata za listy jest wyższa od opłaty wewnętrznej i wynosi za list do wagi 20 gramów 18 groszy (nie 15 groszy), za list ponad 20 do 250 gramów 36 groszy (nie 30 groszy).

—** **Konkurs.** Redakcja „Młodego Robotnika“ — pisma młodzieży chrześcijańsko - narodowej ogłasza publiczny konkurs na nowelkę (maksimum 500 wierszy), osnutą na tle życia młodzieży robotniczej. Nowelka powinna podkreślić zwycięstwo idei chrześcijańsko - narodowej nad prądami wywrotowemi.

Prace opatrzone godłem i nazwiskiem autora w zamkniętej kopercie należy nadsyłać do dnia 15 października rb. pod adresem redakcji „Młodego Robotnika“ — Warszawa, Zielona 42. Nagroda konkursowa za najlepszą pracę: 100 złotych Redakcja zastrzega sobie prawo zakupu nienagrodzonych prac

—** **Tuszewo,** dnia 17 sierpnia. — Dziś odbyła się w lokalu p. Szołczyńskiego zabawa Tow. Powstańców i Wojaków, która wypadła wprost świetnie. A dzięki to temu, że się do tego przyczynili pp. komendant Lewicki i nauczyciel Zawodziński. Dodać wypada, że wójt p. Jeżak z W. Tarpna szczególnie się Tow. naszem zajmuje, pomaga słowem i czynem i wspiera Tow. wedle sił i możności, za co należy się mu szczególne uznanie i cześć.

Szan. Rodaków z Tuszewa i okolicy gorąco zachęcam do przystępowania do Tow. Powstańców i Wojaków, jako jednego z tych Tow., które jedynie myśli, by służyć dobru ogólnemu — Ojczyźnie. K-z.

—** **Wpisy do Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu** odbywać się będą dnia 27, 28 i 29 sierpnia br.

Od kandydatów na oddział o kursie dwuletnim wymagane jest ukończenie szkoły powszechnej i wykazanie się conajmniej trzyletnią praktyką zawodową w jednem z rzemiosł przemysłu metalowego.

Kandydaci na oddział o kursie czteroletnim muszą mieć skończonych 4 klasy szkoły średniej ogólno-kształcącej i złożyć egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunków wolnoręcznych.

Wiek kandydatów na oddział o kursie dwuletnim nie jest ograniczony.

Kandydaci na oddział o kursie czteroletnim nie mogą mieć więcej jak lat 17-cie.

—** **Ochrona wynalazków.** Min. Przemysłu i Handlu wydało rozporządzenie, mocą którego nie będzie przeszkodą do uzyskania patentu lub zarejestrowania wzoru, stosowanie jawne oraz wystawienie wynalazku na wystawach Targów Wschodnich we Lwowie, oraz na wystawie polskiej w Konstantynopolu.

—** **Obarczanie policji poleceniami wojskowemi.** Min. S. W. uskarża się, że władze wojskowe obarczają organa policji państwowej czynnościami wchodzącemi w zakres kompetencji P. K. U., jak np. sprawdzaniem, w jakim oddziale wojskowym służył dany szeregowiec, kontrolowaniem dokumentów wojskowych, nadsyłanie do P. K. U. odpisów dokumentów itp. Pism takich otrzymują niekiedy urzędy policyjne setkami. Wobec powyższego władze wojskowe zarządziły, aby P. K U. posługiwały się w przyszłości organami policyjnemi tylko w wypadkach, gdzie zależy na wykonywaniu w stosunku do popisowego wyraźnej czynności policyjnej. Uregulowanie tej sprawy znacznie odciąży w pracy urzędom policyjnym.

—** **Uprawnianie posiadania ziemi z parcelacji.** Rozdzielane ziemie na mocy ustawy o parcelacji dotychczas nie należały żadnym prawnym aktem do właścicieli, użytkowujących te grunta. Byli oni jedynie użytkownikami parcelowanej ziemi. Obecnie Min. Reform rolnych przygotowuje akty rejentalne dla nadawania prawa własności na grunta państwowe, rozparcelowane obywatelom. Zarządzenia w tej sprawie są już opracowane i zostaną w najbliższej przyszłości wydane wszystkim podwładnym urzędom ziemskim do wykonania.

—** **Urlopowanie nauczycieli zapasu rocznika 1900.** Powołani do wcielenia nauczyciele zapasu rocznika 1900 mają być po przejściu 4-tygodniowego wyszkolenia automatycznie stale urlopowani. Nauczyciele tego rocznika tedy, licząc od dnia prezentowania ich we właściwym baonie szkolnym po odbyciu 4-tygodniowych ćwiczeń, podlegają indywidualnie stałemu urlopowi.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** Członkinie, które biorą udział w pielgrzymce do Częstochowy proszę uprzejmie na zebranie w piątek dnia 22 bm. o godz. 6-ej popoł. w auli gimnazjum matem.-przyr., celem udzielenia ostatecznych informacji, dotyczących pielgrzymki.

Za Zarząd: **H. Kruszonowa** przew.

—(rt) **Zarząd Nar. Org. Kobiet** zwołuje nadzwyczajne zebranie wszystkich swych członkiń, z powodu zamiaru przystąpienia do poważnej transakcji i otwarcia warsztatu pracy Wspólne narady nad szybkiem zrealizowaniem powyższego odbędą się w Hotelu Warszawskim dn. 25. 8. br. w **poniedz. o godz. 6 wiecz.**

Mamy nadzieję, że ogół członkiń, jak zwykle solidarnie i żywo zainteresuje się sprawami N. O. K. i **punktualnie** przybędzie. Dla szybkiego wyrażenia swego poglądu i zgody, upraszamy zamężne członkinie o przybycie wraz ze swymi mężami, których praktyczna i łaskawa porada, bardzo też nam przydać się może.

K. Piotrowska, przew. N. O. K.

—(rt) **Stow. Polskiej Młodzieży Kat.** z śródmieścia przypomina wszystkim członkom, iż dziś w czwartek o godz. 6 w szkole przy ul. Brackiej są ćwiczenia gimnastyczne, W sobotę od godz. 5 — 7 iest na salce parafjalnej bibljoteka, tamże można zamawiać wspólne fotografje z piątkowej wycieczki parowcem do Chełmna.

—(rt) **Liga Obrony Ojczyzny i Wiary** urządza celem ożydzenia naszej dzielnicy następujące wiece:

W Tczewie 23. 8. br. o godz 8-ej wieczorem. W Starogardzie 24. 8. o godzinie 12 wpołudnie. W Skórczu 24. 8. o godz. 5 popoł. W Pelplinie 25. 8 o godz. 7 wiecz. W Gniewie 26. 8. o godz. 7 wiecz. W Nowem 27. 8. o godz. 6 wieczorem.

Na wiecach przemawiać będzie pomiędzy innemi p. Mieczysław Noskowicz prezes Głównego Zarządu L. O. O. i Wiary w Poznaniu.

Franciszek Block
prezes Okręgowy w Grudziądzu ul. **Ogrodowa** 8.

—(rt) **Wszystkich wierzycieli hipotek** wzywa się w dotyczącej sprawie hipotek o przybycie na salę do Strzelnicy Nr. 10/11 w niedzielę 24-go sierp. o godzinie 6 popoł. Referent jest p. M. B. Rzepecki z Bydgoszczy, przewodniczący Związku właścicieli hipotek. Dyskusja dot. zwaloryzowania hipotek.

Perkholz.

—(rt) **Zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych** w Grudziądzu odbędzie się dnia 23 bm. na sali Hotelu pod Złotym Lwem, ulica 3 maja o godz. 8 wieczorem.

ZARZĄD.

—** **Kinoteatr „ORZEŁ“** wyświetla od dziś wspaniałe dzieło wytwórni francuskiej „Gaumont“ w Paryżu pt. **„Dwie dziewczynki Paryża“** — podług słynnej powieści Louis Feillade'a, pt. „Les Deux Gamines de Paris“, odtwarzająca tragiczne dzieje dwóch dziewczątek podlotków, rzuconych na fale życia wielkomiejskiego. W rolach dwóch dziewczynek występują gwiazdy ekranu Sandra Miłowanof i Olinda.

Jako nadprogram — potężny senzacyjny dramat w 6 aktach pt. **„Triumf Maharadży“**, w którym nasz ulubiony ekscentryk Luciano Albertini popisuje się w najbardziej karkołomnych scenach..

Początek seansu [illegible] godz. 8-ej wieczór, w niedzielę od godz. 6-ej

Z Pomorza.

—** BZOWO. (Poświęcenie sztandaru Tow. Śpiewu). Jedno zpierwszych Tow. Bzowa, które zdobyło się na sztandar, jest „Kółko Śpiewu“, które za staraniem prezesą p. Bulje i dyrygenta p. Makieły a dzięki ofiarności obywatelstwa Bzowa i okolicy, sprawiło sobie piękny sztandar, który dnia 17 b. m. został uroczyście poświęcony. W kościele pięknie przybranym, przemówił do zebranych czcigodny ks. prob. Chyliński, który wskazał na doniosłe znaczenie pieśni naszej polskiej i gorąco zachęcał zebranych do popierania śpiewu. Po uroczystem akcie poświęcenia, odbyła się przed kościołem defilada przed sztandarem i właściwe wręczenie sztandaru. Pochód z muzyką na czele, w którym brały udział Ochotnicza Straż Pożarna z Komorska, delegacja kółka śpiewackiego z Komorska i wszystkie organizacje miejscowe, udał się na nową salę p. Kozłowskiego, gdzie odbyła się uroczystość świecka. Licznie zebranych gości powitał w serdecznych słowach prezes „Kółka Śpiewn“ p. Bulje, a następnie złożono serdeczne życzenia towarzystwu. Potem nastąpiły występy chóralne Kółka Śpiewu pod batutą dyryg. p. Makieły, które wypadły bardzo dobrze. Tow. Śpiewu bardzo dobre robi postępy zamiłowanie do pieśni polskiej jest wielkie, stąd też każdy występ z osobna dążono gorącem aplauzem. Wieczorem odegrano sztuczkę teatralną, a w końcu zabawiono się w pląsy do rana.

Niewątpliwie dzień poświęcenia sztandaru Kółka Śpiewu w Bzowie, pozostanie uczestnikom w miłej pamięci. Niech mi będzie wolno razem z tymi wszystkimi, którzy gorąco ukochali pieśń polską, złożyć szan. Zarządowi (tak przewodnictwu jak i kierownictwu) najserdeczniejsze życzenia, by cel swój osięgli i wszystkich Polaków i Polki pod sztandar śpiewu skojarzyli.

—** NOWEMIASTO. (Nieszczęśliwa niedziela.) O godz. 2 wybuchł pożar w domu p. Kryzymenta przy kościele, spowodowany wypadnięciem węgla w pralni z pod paleniska rozniecconego celem zagotowania wody dla zamoczenia bielizny. — Drugi wypadek miał miejsce o godzinie 7½ wieczorem. Przy zbiegu Alei Kościuszkowskiej i ul. Łąkowej mijały się samochód p. Wolfa, budowniczego z Brodnicy z furmanką p. Kotewiza z Mroczenka, przy której koń zestraszywszy się samojazdu, rzucił się w bok a uderzywszy w słup elektrowni, spowodował wywrócenie furmanki i wypadnięcie wszystkich osób przyczem powożący 11-letni syn właściciela uległ poważnemu zranieniu czaszki i musiał być zabranym do szpitala.

—** STAROGARD. (Nędza przyczyną samobójstwa). W piątek przed południem popełnił samobójstwo przez utopienie się w jeziorze w pobliżu majątku barona von Palleske, Szpęgawsk, murarz Konrad Schulz ze Starogardu Samobójca utrzymywał ze swych skromnych dochodów rodziców i siostrę.

Trybuna publiczna.

Na marginesie monopolu tytoniowego.

O monopolu tytoniowym i jego „błogich“ skutkach dla konsumentów pisać można tomy. Ze z drugiej strony także dotychczasowi producenci i przemysłowcy doznawają błogosławieństw, które doprowadzają ich do rozpaczy, a wynikających z zastosowania ustawy monopolowej, wynika z następującego pisma, które podajemy jako ilustrację zastosowania ustawy, którą zwalczaliśmy od samego początku. Red,

Pan A. opisuje na wstępie szereg szykan, których zaznał, i wyciąga wnioski pod adresem pewnego odłamu biurokratów, których ze względu prasowo-karnych nie zamieszczamy i pisze:

Dnia 1 sierpnia 1922 r. podczas mojej nieobecności, pszyszli do mojej fabryki wyrobów tytoniowych urzędnicy i bez tłumaczenia się fabrykę zamknęli, robotnicom kazali iść do domu, tytoń mi zapieczętowali i zostawili go w mokrej piwnicy. Ten stan potrwał kilka tygodni. Oczywista że tytoń do fabrykacji się nie nadawał gdyż zpleśniał. Trzeba go było zniszczyć. Ogółem tytoniu zniszczono 49 kilo.

Fakt drugi: 20 lutego 1922 roku, nastąpiło dodatkowe opodatkowanie papierosów. Powinnością urzędnika było ostemplować papierosy, lecz tego nie zrobił. Podatek zapłaciłem, na co mam kwit, jak również poświadczenie urzędnika, że z powodu nawału pracy w urzędach, urzędnicy nie mieli czasu papierosów ostemplować, lecz że jednak są dodatkowo opodatkowane. Pomimo to karę musiałem zapłacić.

Fakt trzeci: W lipcu 1923 r. zmuszono mnie do zmiany lokalu fabrycznego, pomimo, że dawniejszy lokal zatwierdzony został.

Fakt czwarty: Urzędnik, p. R. powiedział do mnie wiele znaczące zdanie: „Jesteśmy na to aby was gnębić“! Miał on stały nadzór w mojej fabryce, jako kontroler, którego zmuszony byłem opłacać. Zamykał przedemną na klucz wszystkie książki, mówiąc: „Dopóki ja tu jestem, pan książek do rąk nie dostanie!“

Fakt piąty: W miesiącu maju b. r. sprowadziłem surowiec i pomimo, że przyszedł na czas, na co mam kwity — Izba Skarbowa zaopinjowała że towar przyszedł zapóźno. Po udowodnieniu, że tak nie było tytoń mi zwolniono. Za to następnie kwestjonują, że tytoń przyszedł bez oclenia, co także prawdą nie było, — więc go aresztują. Pan referent Izby Skarbowej, stawia mi zaraz wniosek: Mam podpisać zrzeczenie się odszkodowania za surowiec, który do dnia 1 sierpnia b. r. nie zostanie sfabrykowany, — a za to na drugi dzień tytoń będzie zwolniony. Pomimo że podpisałem to zrzeczenie, tytoniu mi na drugi dzień nie zwolniono; dopiero po kilku dniach, po wielkich staraniach, część surwowca zwolniono.

Fakt szósty: Dnia 6 grudnia 1923 r. skradziono mi z piwnicy 71 kilo surowca, o czem zaraz zawiadomiłem urząd akcyz i policję; Ponieważ jednak jak już wyżej wspomniałem, książek mi do rąk nie wolno było brać, nie mogłem sam sprawdzić ile surowca brak, więc podałem ilość taką jaką podał mi kontrolujący urzędnik t. j. 51 kl. Później po zważeniu surowca i sprawdzeniu w książkach okazało się, że zostało skradzione nie 51 kl., lecz 71 kl. Teraz Izba Skarbowa twierdzi, że przez tę kradzież Skarb Państwa został poszkodowany o 1578 złotych i 54 groszy. Dnia 26 lipca b. r. przysłała mi Izba Skarbowa nakaz płatniczy na 493 złote i 50 groszy uwzględniając skradziony surowiec 51 kl. W kilka dni później dnia 7 sierpnia przysyłają mi drugi nakaz płatniczy na 1578 złotych i 54 grosze, bez poprzedniego uwzględnienia 51 kl. surowca.

Na podstawie niedokładności, które wynikały z tego że panem nie byłem w własnem przedsiębiorstwie, odebrano mi dnia 26 lipca, a więc na kilka dni przed wykupem maszyn, — koncesję na fabrykę. Jednocześnie skonfiskowano mi małą maszynkę reklamową, która od 3 lat stała w oknie wystawowem w składzie na ulicy Lipowej nr. 1, i którą zna zapewne cały Grudziądz. Nałożono mi za nią karę 61 złotych, a to dla tego, że miałem ją rozmyślnie zataić. Jak można coś zataić skoro zatajona rzecz jest na oczach całego Grudziądza?

Te kilka powyższych faktów niech posłużą publiczności jakim my kupcy podlegamy trudnościom. Dziwić się wtedy, że tutejsi kupcy tytoniowi li tylko żeby uniknąć znachodzeń przez urzędników, dobrowolnie zrzekają się koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych. Dziś kiedy wszedł w życie monopol tytoniowy **mnie, żołnierza polskiego i inwalidę wywłaszczono bez żadnego odszkodowania, wprost wyrzucili na bruk,** podcieli mi egzystencję, tak że nie mam za co dzieciom chleba dać.

Może panowie posłowie raczą się zająć sprawą powyższą, poczynić kroki zaradcze u miarodajnych wyższych władz, iżby te więcej po linji sumienności i sprawiedliwości szły, już choćby celem podtrzymania powagi Państwa Polskiego wobec zagranicy. Artykuł powyższy poddaję pod ocenę publiczną, a inne gazety proszę o zajęcie się moją sprawą.

Franciszek Antoniewicz.

Z ostatniej chwili.

Po likwidacji strajku na Górnym Śląsku.

Warszawa, 20. 8. (A. W.) Dziś przed południem odbyła się w Ministerstwie Pracy narada z udziałem przedstawiciela ministerstwa przemysłu i handlu i komisarza demobilizacyjnego dla G. Śląska.

Omawiano sposoby, jakiemi Rząd ma dopilnować umów zawartych w celu likwidacji strajku na G. Śląsku. Skutkiem wygaśnięcia pieców zostaną zakłady hutnicze uruchomione stopniowo. Ruszyły już natomiast kopalnie w całym szeregu miejscowości, między innemi i w Wujku.

Olbrzymi pożar fabryki na G. Śląsku.

Katowice, 20. 8. (A. W.) Onegdaj wybuchł w Czołowie z przyczyn dotąd nieznanych pożar w fabryce celulozy. Pożar zniszczył zupełnie budynki fabryczne, między innymi i halę maszyn, wskutek czego maszyny ucierpiały bardzo poważnie.

Akcja ratunkowa trwała 5 godzin. Brało w niej udział 6 straży pożarnych, którym po niesłychanych wysiłkach udało się pożar zlokalizować. Straty są olbrzymie.

Zatarg na granicy grecko-macedońskiej.

Ateny, 20. 8. (A. W.) Agencja ateńska donosi, że bandy komitażów macedońskich napadły na graniczne greckiej na pograniczne posterunki greckie. Wojska greckie ścigają napastników, którzy schronili się na terytorjum jugosłowiańskie.

Ucieczka przed głodem...

Berlin, 20. 8. (A. W.) Na podstawie informacji z Moskwy donoszą rosyjskie „Dni“, iż wzdłuż brzegów Wołgi ciągną na północ olbrzymie tłumy ludności, uciekające przed głodem z gubernji saratowskiej. Tłumy te wędrują z całą swoją chudobą i jak powiadają zamierzają osiąść w górach altajskich.

Burzliwe obrady w parlamencie francuskim.

Paryż, 21. 8. (AW). Dyskusja w parlamencie francuskim nad konferencją londyńską zapowiada się bardzo burzliwie. Liczba zapisanych posłów, którzy będą przemawiać jest bardzo duża. Grupa atakujacych Herriota jest liczniejsza od grupy jego zwolenników.

Nowy poseł sowiecki nie uzyskał potwierdzenia urzędowego.

Warszawa, 21. 8. (AW). „Echo Warszawskie“ donosi, że sowiety dotychczas jeszcze nie zwróciły się urzędowo do rządu polskiego o agreement dla swego posła Wojkowa, w stosunku do którego istnieją pewne zastrzeżenia.

Nieurodzaj w niektórych częściach Polski.

Warszawa, 20. 8. (A. W.) Dziś odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja w sprawie nieurodzaju, który dotknął szereg okolic polskich, zwłaszcza Małopolskę. Uchwalono przyjść z pomocą okolicom dotkniętym nieurodzajem sumą dwóch miljonów złotych za pośrednictwem Banku Rolnego.

—* PARYŻ. (Katastrofa kolejowa). Z Lizbony donoszą o katastrofie kolejowej, która wydarzyła się w pobliżu Madrytu, na skutek zderzenia się pociągu pospiesznego z pociągiem towarowym. 6 osób postradało w katastrofie życie, 40 rannych.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 21. 8.
10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	5,15
Floreny holenderskie	198 50
Franki belgijskie	25,57
Franki francuskie	27.60
Franki szwajcarskie	97,00
Funty angielskie	23,12
Korony austryjackie	7,27
Korony czeskie	15.14
Liry włoskie	22.70
Korony norwejskie	70.15
Korony duńskie	82.70
Korony szwedzkie	136.50
Dolary kanadyjskie	5.00

Gdańsk, dnia 21. 8.

Dolar	5.54
Złoty polski	106,00
Przekazy na Warszawę	105.00

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski [illegible] w Grudziądzu.

Konkurs.

Magistrat m. Grudziądza poszukuje

lekarza naczelnego

szpitala miejskiego, zarazem kierownika stacji wewnętrznej lub chirurgicznej.

Płaca połowę pensji urzędniczej VII kategorji płac wraz z dodatkiem za kierownictwo oraz dodatek komunalny.

Reflektanci mogą prowadzić praktykę prywatną.

Oferty w zamkniętych kopertach należy adresować do **Magistratu miasta Grudziądza** z napisem „Oferta na stanowisko naczelnego lekarza" do 10 września rb. [1316

Grudziądz, dnia 19 sierpnia 1924 r.

MAGISTRAT
Administracja Szpitala Miejskiego.



»SARNIAK«

W niedzielę, dnia 24 bm., od godz. 4 popoł. do 12 w nocy

Publiczna Zabawa Taneczna

na którą uprzejmie zaprasza **Gospodarz.**

KLUB SZOFERÓW na Pomorze urządza **w niedzielę, dnia 24. 8. 24 r. w ogrodzie pod „Złotym Lwem"** o godzinie 3 popołudniu

Wyścigi i Alarm Sprytności.

Wstęp do ogrodu wolny. — Dobrowolne datki przyjmuje się dla szoferów którzy ulegli nieszczęśliwym wypadkowi i ich rodzin. — Dokończenie programu o godz. 6, następnie tańce.

O liczny udział prosi **Zarząd.**

Tekturę na dachy w najlepszych gatunkach przedwojennych 1256

Smołę kamienną • Lepnik asfaltowy

Carbolineum z czystego oleju

Dziegieć • Kit dachowy

Cement • Wapno

Trzcinę • Gips • Koryta glinkowe

i wszelkie materjały budowlane dostarczają po cenach fabrycznych

Venzke i Duday Grudziądz Telefon nr. 88

Fabryka i biuro przy dworcu towarowym

Parcele

nadające się pod budowę will, przedsiębiorstw handlowych lub fabrycznych w Grudziądzu przy Tuszewskiej Grobli, około 80 mórg, otrzymaliśmy zlecenie do rozsprzedania takowych. [1318a

Jan Dejewski i Wilh. Jaeger

Kupno i sprzedaż posiadłości miejsk. i wiejsk. Grudziądz, ul. Sienkiewicza 6. — Tel. 304.

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam p. **Pinowskiego**, właściciela składu broni na ul. Groblowej 56/58, przed dalszem rzucaniem oszczerstw na moją osobę, w przeciwnym bowiem razie skierowaną zostanie sprawa do prokuratorji. [1314

ST. CZAPCZYK

właściciel składu broni przy ul. Sienkiewicza 7.

Krawiec

dzienny od zaraz potrzebny

Dom Konfekcyjny T. A.

Rynek 18/19. [1319

Poszukuje się od zaraz młodszego

składacza ręcznego.

Piśmienne zgłoszenia z odpisami świadectw prosimy skierować do firmy [1320

»Drwęca« Drukarnia i Księgarnia Sp. z o. p. w Nowemmieście nad Drwęcą (Pomorze).

Lekcji

języka polskiego udzielam z dozwoleniem Kuratorjum szkolnego. **Amalja Schlaakówna**, Józ. Wybickiego 47, II p. [1313

Szanowną moją klientelę miasta Grudziądza i okolicy mam zaszczyt niniejszem zawiadomić, że

skład mój towarów kolonjalnych i delikatesów

przenoszę z dniem 25-go bm. z ulicy Groblowej nr. 4 na

ul. Lipową nr. 15.

Dziękując niniejszem za okazane mi dotychczasowe zaufanie, proszę uprzejmie o przeniesienie takowego i na nową moją placówkę. [11386

Z poważaniem

Józef Bürschel

ul. Lipowa nr. 15.

Dzierżawy

Poszukuje się celem kupna lub dzierż.

SKŁADU

kolonjalnego z mieszkaniem

w dobrym punkcie. Łask. zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 11388.

Skład

do wydzierżawienia ulica Mickiewicza 34 [11374

Zguby

Dnia 2-go sierpnia **zgubiłem** moje **papiery wojskowe** pod adresem Władysław Pietruszka star. żołn. urodz. 20. 8. 1900 r., zwoln. z wojska w listopadzie 1922 r. przez 18 p. p., I Baon II komp. w Skierniewicach. Znalez. papiery unieważn.

Znaleziono

Znalazł się

KOŃ

Odebrać go można [11377 **Plieth**, ul. Lipowa 31.

Kupujemy — Sprzedajemy

dla pierwszorzędnych browarów w kraju i na eksport

Jęczmień browarowy

jednolity, dominialny, w partjach wagonowych

Pszenicę, żyto i owies

płacąc najkorzystniejsze ceny.

z naszych składnic

Nawozy sztuczne

bezpośrednio z olejarni

Makuchy lniane i rzepakowe.

Wprost z kopalń i koksowni

Węgiel i koks górnośląski

Udzielamy kredytu w nawozach i paszach na dogodnych warunkach.

Ceny bezkonkurencyjne. Dostawa punktualna i sumienna.

PARDON i KURZAWA

Hurt Ziemiopłodów i Wełny

Specjalność: Jęczmień browarowy

Telef. 858 i 52. Adres telegr. „Parkurz" Grudziądz. Telef. 858 i 52

Kino-teatr Apollo

Groblowa 2/4. Telefon 309.

Pocz. seansu 8^{15}

Dziś premjera!!

Tajemnica białej twarzy

Olbrzymi film w **2** serjach **10** akt w jednym programie z gwiazdą filmową **Talmagde**, słynną z piękności

Doskonała gra artystów, cudne widoki, wspaniała wystawa.

Oprócz tego wesoły nadprogram.

KINO-TEATR „ORZEŁ" KINO-TEATR

Grudziądz, ulica Józefa Wybickiego nr. 19.

Nowość! Wielka Premjera!! Nowość!

DZIŚ!! i dni następne DZIŚ!!

CHLUBA wytwórni „GAUMONT" w Paryżu.

DWIE DZIEWCZYNKI PARYŻA

czyli **„DZIECI BULWARÓW"**

Podług słynnej powieści LOUIS FEILLADE'A p. t. „LES DEUX GAMINES de PARIS". Tragiczne dzieje dwóch dziewczynek podlotków, rzuconych na fale życia. [1315

II.

Nasz ulubieniec **LUCIANO ALBERTINI** Nasz ulubieniec w swej najlepszej kreacji w 6 akt. p. t. „TRIUMF MAHARADSZY"

Razem 16 aktów.

Specjalne ilustracje muzyczne! Sala dobrze wentylowana!

W niedzielę o godz. 2-ej przedstawienie dla dzieci.

Posady

Poszukuję pomocnika fryzjerskiego od zaraz lub od 1. 9. Radzyńska 20. [11287

Poszukuję od zaraz

ucznia

krawieckiego

11371 **J. Pawłowski**, mistrz kraw. Pl. 23 Stycznia 30.

Panienka z ukończoną 6 kl. gimn. i szkołą handlową poszukuje posady jako początkująca. Zgł. do Głosu Pomorskiego pod 11380.

Panienka z lepszem wykształceniem **poszukuje posady** w biurze. — Zgłosz. do Gł. Pom. pod nr. 11372.

Młoda dziewczyna umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami i osobis tą rekomendacją, poszukuje posady od zaraz Lipowa 33 I piętro. Chojnacka

---

Poszukuje się celem kupna używanego, dobrze utrzymanego

motoru elektrycznego

od 1100 do 1200 obrotów, o sile 5—8 koni **na prąd stały.**

Zgłoszenia z podaniem ceny uprasza się przesłać do „Głosu Pomorskiego" pod **nr. 1211.**

Sprzedaże

Meble

okazyjnie do sprzedania. **Salonik jadalny, sypialka** i inne sprzęty domowe Lipowa 33, I piętro lewo

---

Asfaltową papę dachową Smołę - Lepnik

Materjały budowlane

pierwszorz. jakości poleca **TANIO**

Fabryka Tektur Dachowych

W. Kutowski i S-ka T. z o. p. Grudziądz, Ogrodowa 23

Depesze „Fatedach" Tel. 428. (220A

Wózek dziecięcy na gumowych kółkach do **sprzedania** [1321 WALKER, Stara 17/19

Jęczmień niezebrany w polu do sprzedania. Wiadomość Kościuszki 39, II ptro prawo. [11375

Ostry pies podwórzowy (**wilk**) tanio na sprzedaż. Rzezalniana 9, part. pr.

Mieszkania

Poszukuje się 5—7 pokojowego **mieszkania** od 1. 9. br. Zgłoszenia z podan. warunków do Gł. Pom. pod nr. 11378.

Pokoju umeblow. z kuchnią albo prożn. **poszukuje od 1/9** MAŁECKA, TUCHOLA ul. Świecka 51. [11379

Pokoju umeblow. poszukuje młody człowiek od 1 września z utrzymaniem lub bez. — Zgłosz. do Gł. Pom. pod nr. 11373

Przyjmę 2-3 dziewczynki z Gimnazjum na pensję. Lipowa 33, II p. [11376

Różne

Paszportowe FOTOGRAFJE w ½ godzinie [1291 **ul. 3 Maja nr. 10.**

Stemple-Druki szyt. spiesznie
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
Księgarnia
Materjały piśmienne

Wapno i cement pierwszej jakości — poleca tanio — 520

Fabryka Tektur Dachowych

W. Kutowski i S-ka

Grudziądz, Ogrodowa 23.

„KUPIEC"

najstarszy i największy tygodnik handl.-przem. i organ związkowy wszystkich organizacji kupieckich w b. zab. pruskim

wydaje z okazji Targów Wschodnich

trzy obszerne wydania targowe

i zaprasza firmy wystawiające do współudziału w dziale reklamowym i opisowym.

„Kupiec" jest jedynem z najpoczytniejszych pism fachowych w Polsce i rozchodzi się po całej Polsce, zaś zeszyty targowe szczególnie szeroko znajdą rozpowszechnienie.

Ceny przystępne: 1/1 strona (18×24) — **60,— zł**
1/2 strony — **35,— „**
1/4 strony — **20,— „**

Na życzenie wysyła się oferty i zeszyty okazowe.

Adres: „KUPIEC", Poznań.